



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Ceny prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 50 fen., kwartalnie 10 mk. 50 fen. za od-
szczenie do domu dopłaca się 50 fenigów miesięcznie.
Cena pojedynczego numeru 20 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecz-
nych od godz. 10—2 po poł. Reklamości nadesłanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petytowy jednoszpaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na
II i III kol. 75 fenigów, na IV kol. 50 fenigów.
Ogłoszenia drobne po 15 fenigów, za wyraz.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marii Nr. 28
Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa № 25.

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Częstochowy wzywa wszelkie stowarzyszenia i związki, istniejące w tem mieście, aby do dnia 15 b. m. podały następujące wiadomości:

- 1) cel stowarzyszenia,
- 2) imiona, nazwiska i miejsca zamieszkania założycieli,
- 3) teren działalności.

UWAGA: Towarzystwa handlowe, stowarzyszenia współdzielcze i związki zawodowe pracownicze są od powyższego obowiązku wolne. Zarządzających stowarzyszeniami lub związkami zawiadamia, że na mocy art. 5 Dekretu o stowarzyszeniach ciąży na nich obowiązek podania do Urzędu Powiatowego na piśmie w tymże terminie poniższych informacji:

- I. Co do samego stowarzyszenia (lub związku):
 - 1) cel stowarzyszenia (lub związku) oraz data powstania,
 - 2) imiona, nazwiska i miejsce zamieszkania założycieli,
 - 3) teren działalności,
 - 4) sposób wyboru osoby zarządzającej stowarzyszeniem, a jeśli ma być wybrany zarząd, to sposób jego wyboru i uzupełnienia a także miejsce, gdzie ma się znajdować zarząd, albo osoba zarządzająca,
 - 5) sposób wstępowania i występowania członków.
- II. Co do statutu:
 - 1) nazwa stowarzyszenia, cel jego, teren i sposoby działalności
 - 2) imiona, nazwiska i miejsce zamieszkania założycieli,
 - 3) sposób wstępowania i występowania członków,
 - 4) wysokość składek członkowskich i sposób ich wpłacania,
 - 5) skład zarządu, sposób jego wyboru i uzupełnienia, zakres jego kompetencji, a także miejsce gdzie ma przebywać,
 - 6) czas i sposób zwołania zgromadzenia walnego członków i zakres jego kompetencji,
 - 7) sposób prowadzenia rachunkowości i sposób zmiany statutu.
- III. Osoby zarządzające, albo zarząd stowarzyszenia, natychmiast po wyborze powinien o tem zawiadomić piśmiennie Urząd powiatowy, załączając listę osób zarządzających lub członków zarządu.
- IV. Osoby zarządzające, lub zarząd, powinny natychmiast zawiadomić Urząd powiatowy o każdej zmianie w składzie osób zarządzających lub zarządzie stowarzyszenia, o otwarciu lub zamknięciu oddziałów i o zamknięciu samego stowarzyszenia.

UWAGA: Do powyższych wiadomości stowarzyszenie (związek) winno dołączyć dokumenty legalizacyjne, wydane przez władze rosyjskie lub okupacyjne.

Nadburmistrz Jarmułowicz.

Istniejące od 1868 roku

ZAKŁADY OGRODNICZE

C. ULRICH

Warszawa - Ceglana № 11

zawiedomią, że wyszedł z druku

CENNIK NASION I NARZĘDZI OGRODNICZYCH NA ROK 1919

1 na żądanie rozsyłany jest bezpłatnie.

0504-

W dniu 1 Kwietnia r. b. upływa termin dzierżawy młyna wodnego we wsi „Ostrowy“ należącego do maj. „Ostrowy“ W Błachowni jest do wydzierżawienia, od zaraz, staw rybny.

Reflektanci na te dzierżawy, mogą zgłaszać piśmienne oferty, lub osobiście do administracji maj. „Ostrowy“, adres: Zagórze, poczta Kłobuck. W ofertach należy podać najwyższą cenę dzierżawą w markach polskich

0595—

Zarząd.

BIAŁY KRZYŻ

Częstochowski Oddział Komitetu Opieki nad żołnierzem kresowym zwraca się z usilną prośbą o składanie ofiar w gotówce i naturze.

Spieszymy z natychmiastową pomocą!

Biurowo komitetu mieści się w lokalu Rady Opiekunów powiatowej ul. Kilińskiego (I piętro) Nr. 7 i czynne jest codziennie od godz. 10 do 1 w pol. i od 3 do 5 po południu.

Niemiec—Prusak.

Sjokretariatwo nasze w swej niechęci wrócić przeciwko Niemcom, nie zupełnie jedno zdaje sobie sprawę, szerszą w r. b. często pewne pismiarstwo p. Niemcy a Prusy. Nie wlega wątpliwości, że niemycy są odwiecznymi współzawodnikami słowian, a przedewszystkiem polaków, na terytorjum między Odra, Duna i Wisła. Współzawodnictwo owe,

miało jednak przez wieki raczej charakter zmagania się między sobą dwóch kultur i nie było zatrute nie nawiścią rasową, pomimo starć krwawych w wiekach średnich, przeciwnie, zwolna przechodziło w rodzaj tryumfów polstw między sobą od XV do XVIII wieku. Kilka niemieckich cesarzy, wprowadzili śmy na tron polski, mieliśmy królów z domu saskiego, retowaliśmy Wiedź itp. Do końca XVIII stulecia, rachunki nasze z cesarstwem niemieckim utrzymywały się we względnie ułożeniu i równowadze, zmieniły się dopiero z gruntu, od czasu wzrostu Prus do znaczenia europejskiej potęgi, uwarunkowanego przez upadek Polski.

Pamięć pruskie, któremu przypadała za naszych czasów bergoniada śród starszych i o wiele zasłużonych dla ludzkości plemion germańskich, zmęczało i stormulowało się na „Zakonie Krzyżaków“, owej szajce przedsiobców, nie mających wspólnego z hasłami przez nich gło-

szonem, których pobożne śluby były jedną z najbezczelniejszych karykatur Idel Chrystusowej, osławiając Krzyżem na białym piaszczu — serca obłudne i drapieżne. Dzisiejszy Prusak, w swych obłudnych obrzuceniach przeciwko polakom poznańskim, w swych „legalnych“ przeciwko nim działaniach, niczem się nie różni od dawnego krzyżaka, skrajny nacjonalizm pruski, przewany niemieckim, znający tylko prawo pięści i handlowe, stał się poprostu etyką i religią panującą w tem państwie karykatur, vel wysokiej kultury i „bojaźni Bożej“. Bgolem, zarówno narodowo, jak osobisty, rozkwitł tam do niebywałych rozmiarów; możnaby ten naród porównać do olbrzymiego stowarzyszenia handlowego, w którym każdy obywatel (pod tym względem bardzo ukształcony) liczy ciągle grosze swoje i dobytek publiczny.

Dlatego to z Prusakami tak naturalnie i serdecznie kojarzy się żyd, ten drugi w Europie rachmistrz i wyznawca cywilizacji odartej z etyki i estetyki. Prusak prztem jest wyrachowany, skąpy, poziomego choć praktycznego rozumu, arogant i pogardliwy względem obcych, antypatyczny więc na każdym gruncie z polakiem, rozrzućnym i gościnnym, rycerskim i wrażliwym na piękno. Nigdy takim nie był stosunek Polaki do wielkich Niemców, które przycichły pod pięścią pruska.

Dawna dusza Niemiec, filozoficzna, szlachetna i skupiona, budziła w nas przynajmniej szacunowanie. Nienawisci do niej nie czuliśmy. Tego zabójczego ucucia nauczyły nas Prusy przez swą politykę zoleprawiającą wszelkie pojęcia o zadaniach kultury, Prusy—które coraz bardziej oddalały się swą istotą wewnętrzną od duszy prawdziwych Niemców, zbliżając się do ideałów swych przeciwników—krzyżaków.

Dalsze katastrofa Prus jest wynikiem tej fałszywie pojętej rzekomej cywilizacji, przyciągającej sobie zbyt wielkie korzyści ze szkoda innym, dającej wzmiatn za zbyt mało od siebie ludzkości. Ta gra krzyżaka oburzyła całą Europę. Bieżący Niemiec jest ten błąd naprawić i wyrwać się z pod pięści berlińskiej, by uzyskać znów u szwadów szacunek i sympatię. Niedzieka przyszłość pokaze nam, czy Niemcy odnieśli naukę z tej krwawej lekcji udzielonej im przez świat cały, czy też zostali również niepoprawni i niepojęliwi jak niegdys Bourboni.

K. Bogowski.

Tymczasowa ugoda paryska w sprawie Śląska Cieszyńskiego.

Komitet narodowy w Paryżu nadał wczoraj do prezesa ministrów, Paderewskiego, następujący radiotelegram, zawierający tekst ugody tymczasowej w sprawie Ks. Cieszyńskiego, zawartej dnia 1 lutego.

„Przedstawiciele wielkich mocarstw, zaszczepili się z atargiem, który miał miejsce między Czechami a polakami w Ks. Cieszyńskim i którego wynikiem było doprowadzenie do okupacji okręgu górniczego Ostrawa-Karwina, oraz drogi żelaznej a Bogumina do Cieszyna-Jablonek Cieszyński, orzekli, co następuje: Uważają za wskazane przedewszystkiem przypomnieć, że narodowości, które przyjęły zobowiązanie podania zagadnień je obchodzących konferencji pokojowej, nie powinny tymczasem dążyć, w oczekiwaniu decyzji, do zapewnienia sobie rekojmi lub zajmowania terytorjów, do których roszczenia sobie prawa.

Stwierdzają zobowiązanie, którego mocą przedstawiciele narodu czeskiego oświadczyli, iż wstrzymują definitywnie swe wojska na linii powyżej wymienionej kolei. Aż do powzięcia przez kongres pokojowy decyzji w sprawie ostatecznego przyznania terytorjów, część linii kolejowej, mieszcząca się między północną stroną Cieszyna; a okręgiem górniczym, pozostanie w okupacji wojska czeskiego, gdy tymczasem część linii południowej, poczynając od Cieszyna, łącznie z miastem Cieszynom aż do Jablonkowa włącznie, zostanie powierzona pieczy wojskowej polaków.

Niżej podpisani uważają za niezbędne natychmiastowe wysłanie na miejsce komisji kontrolującej dla uniknięcia wszelkiego zatargu pomiędzy ludnością czeską, a polakami okręgu cieszyńskiego. Komisja ta, poza środkami, które będzie musiała przeprowadzić, przygotowuje śledztwo (enquete), na którego mocy kongres pokojowy będzie musiał się wypowiedzieć dla ustalenia w sposób ostateczny odpowiednich granic polaków i Czechów w okręgu spornym. Komisja urzędować będzie w Cieszynie. Ku przypięczeniu porozumienia pomiędzy dwoma narodami zaprzyjaźnionymi i popołanami do prowadzenia polityki, zupełnie zgodnej z polityką mocarstw sprzymierzonych (allies et associates) przedstawiciele wielkich mocarstw stwierdzają o bieżącej przedstawicielce czeskiej, że ich kraj postawi do dyspozycji polaków wszystkie rozporządzone zapasy materiałów wojennych i da im wszelkie ułatwienia dla przeprowadzenia tranzytu broni i amunicji. Eksploatacja kopalni w okręgu Karwina-Ostrawa będzie wykonywana, unikając wszelkich zamachów na prywatne prawo własności i zastrzeżeniem środków politycznych, którychby położenie mogło wymagać.

Komisji kontrolującej będzie polecone czuwanie oraz zabezpieczenie w razie potrzeby z produkcji węgla tej części, która może być sprawiedliwie wymagana, wystarczającej dla pokrycia potrzeb polaków. Rozumie się, że administracja miejscowa działać będzie w dalszym ciągu na warunkach, przewidzianych ugodą z listopada 1918 r., oraz, że prawa mniejszości będą najściślej uszanowane.

Aż do powzięcia decyzji przez kongres pokojowy, wybory polityczne oraz pobór wojskowy w Księstwie Cieszyńskim będą zawieszane.

Zaden akt, dający obecnie pozory aneksji całości lub części tego Księstwa, nie będzie mógł być uznany za ważny bez względu na to, przez którą ze stron byłby dokonany.

Przedstawiciele narodu czeskiego zobowiązują się do uwolnienia natychmiastowego, łącznie z bronią i bagażem, jeńców polskich, wziętych w ciągu szerszego atargu.

Podpisano: Dmowski, Benes, Kontrasygnowano: Wilson, Lloyd George, Orland, Clemenceau.

Ze szkolnictwa w Wielkopolsce.

W związku z notą niemiecką, odpowiadającą na notę angielską zamieszczamy poniżej opinię prof. Łęgowskiego co do szkolnictwa średniego.

„W wyższych zakładach naukowych W. Księstwa Poznańskiego rozpoczyna się nauka po wakacjach Bożego Narodzenia 15 g. b. m. Z dniem tym rozpoczynać we wszystkich gimnazjach, liceach i t. d., doukąd dotrzeć mogło rozporządzenie prowincjonalnego kolegium szkolnego, wykład języka polskiego jako przedmiotu nauki. Odpowiednie siły udają się przedtem zorganizować.

Ale zarówno ta nauka jak i wykład religii po polsku już przed Bożym Narodzeniem przeprowadzono, odbywa się bez zwolnienia ministra. Prawo kolegium szkolnego domniósł ma o tem zarządzenie, prosząc o uznanie tego kroku, a także o wyznaczenie sum na opłatę nauczycieli języka polskiego, których nie było pomiędzy czynnymi nauczycielami, jak również i nauczycielkami, i ponieważ we wszystkich wyższych szkołach księstwa mekkań i zenińskich jest obecnie tylko 3 polaków w użęczeniu, oprócz tego kilku księży katechetów Minister dotychczas wobec ubożestnienia żadnego nie zajął stanowiska, więc twierdzenie ostatecznej noty niemieckiej do rządów angielskich, że nowy rząd pruski starał

się zadoczyć zażaleniom polaków, jest co do szkolnictwa wyższego wprost nieprawdą. Ministerjum samo niczego nie zmieniło.

Na moje wezwanie ponowili też profesorowie, zjadający się w niemieckich prowincjach podanie do ministra o przeniesienie ich z powrotem do księstwa, a także kilku nastu niemców stara się o cofnięcie ich do Niemiec i na te wnioski minister oświadczył nie dał dotychczas żadnej odpowiedzi. Najmniejszej więc nie okazuje ochoty do zapoczątkowania spolszczenia szkół naszych, lecz pragnie pozostawić wszystko po dawnemu."

Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

O ustalenie granicy polsko-niemieckiej.

Jak donoszą z Paryża, żąda "Journal des Debats" jako dodatkowego warunku w układzie o zawieszeniu broni nastalenia granic między Polską a Niemcami, a następnie między Polską a Czechami.

Niemcy muszą te okolice, gdzie są w mniejszości, opróżnić, pozostawiając na miejscu cały materiał wojсковy i sprzęt rządowy.

"Echo de Paris" domaga się dla Polski Gdańska i Wisły.

Interwencja aliantów w Rosji niemieckiej.

Waszyngton.—Rząd amerykański otrzymał wiadomości, donoszące, że siły bolszewickie wstępują tak dalece, iż wojskowa interwencja aliantów będzie niemożliwa. Siła armia bolszewicka, której celem jest podjęcie operacji dla szerzenia bolszewizmu, jest równie niebezpieczna, jak pruski militarizm. Istnieje powszechnie przekonanie, że pokój paryski straciłby swą wartość w razie, gdyby pozwolono istnieć tak paraliżującym siłom.

Rząd niemiecki przeciwko spartakowcom.

Z Drezną donoszą: "Dresdener Neueste Nachrichten" dowiadyuje się z berlińskich źródeł wiarogodnych, że rząd niemiecki postanowił wystąpić zbrojnie przeciwko łterorowi spartakowców-bolszewików w Dyseldorfie i Brunświku.

Z Dyseldorfu donoszą: Spartakowcy uwieźli tu wybitnych obywateli w charakterze zakładników. Oczekiwany jest atak wojska rządowego. Spartakowcy ufortyfikowali wszystkie gmachy publiczne, dworce kolejowe i przedmieścia wschodnie. Wkrócenie wojska rządowego do Dyseldorfu nastąpi na podstawie umowy z francuzami i Anglikami, gdyż Dyseldorf znajduje się w strefie neutralnej.

Z Eisenach donoszą do "Berliner Tageblatt", że spartakowcy zajęli tam urząd telegraficzny. Do wykroczenia nie doszło.

10 tysięcy za Radka.

Ruch przeciwko grupie Spartakusa ustawicznie się wzmacnia, Spartakowsowcy z Geths, Eisenach i Erfurtu przygotowują się do pochodu na Weimara, ażeby rozprzedać niemiecką konstytucję.

Liga zwalczająca bolszewizm wyznaczyła nagrodę 10000 mk. za schwytanie Radka Sobelschona.

Okrojenie Prusaków.

Poznań.—Podczas walk nad Wielką Wsią wzięli Niemcy do niewoli 40 Polaków, 80 z nich po bitwie związane ręce, ustawiono w szeregu i zaczęto strzelać z karabinów maszynowych, na rannych, pozostałych przy życiu, rzucili się Niemcy, dobijając ich i rabując, a pomagali im w tym żony okolicznych kolonistów niemieckich. Jeden z rannych, który ocalał dzięki pomocy kilku uczoiwych kolonistów, przywieziony był do Łysdgoszowy, gdzie wobec świadka złożył pod przysięgą zeznania o sbrodniach, dokonanych przez Niemców pod Wielką Wsią.

Pomoc rusinom.

"Ilustrowany Kurjer Codzienny" ogłasza dokument świadczący o czynnem wspomaganiu Rusinów przez żydów. Wyhodowało w Żółtkim piśmie "Ukraina" zamieszkołe następującą wiadomość ze Złoczewa. Dziś odeszła stąd setna żydów w pełnym zbrojeniu, udając się na odsiecz Lwowa.

Anglijo o konieczności obrony Polski.

"Daily Chronicle" pisze: Nasza własna przynależność zależy w znacznej mierze od rozwoju spraw w

Niemczech w dawnych Austro-Węgrzech, w Polsce i w rosyjskich krajach kresowych. Szaleństwem byłoby z naszej strony stać z założonymi rękami i omawiać warunki pokoju podczas gdy intryga wroga lub siła rewołucyjna niszczy warunki trwałego pokoju. 4 sprzymierzone rządy oświadczają zgodnie, że wolność i zupełne obudowanie Polski jest niezbędnem dla przyszłego pokoju Europry. Czyżby zamierzono obecnie pozwolić Niemcom na zorganizowanie ekspedycji militarnej przeciw Poznaniu lub też bolszewikom urządzić wyprawę przeciw Warszawie.

„Grenzschutz”.

Na moxy głosów gazet hakastyzycznych, Kurjer poznański stwierdza, że najgorętszym niemieckim patriotom włosy staje dęba na samo wspomnienie o „Grenzschutz”. Wszyscy ci, którzy dość głośno wołać nie mogli o obrońców, którym „Grenzschutz” dość szybko imie przychodził proszą dziś Boga i miarodajne instencje rządowe, aby uwolniły ich od tej plag.

Pan Noske w Berlinie zaciera ręce. W sam czas przyszła mu próba z kresów o ochotników: Miał desyć w Berlinie ochotników trudniących się grabieżą i oszustwem, rzemieślników, napadających spokojnych mieszkańców i urządzających rewizje. Miał ich dosyć, których w dodatku jeszcze żywić musiano. Gdy tylko kresy zażądały ochotników, chętnie stawili i stawia pogugi, transportując wszystkich na kresy. Z powrotem ich nie przyjmie. Noske opróżnia Berlin z hołoty, a prowincja dostaje ochotnika, praktykującego obcasje bolszewicko-berlińskie, równomiernie wobec Polaków i Niemców, t. j. tupiąc jednym, jak drugim.

Streszczając lamenty patriotów niemieckich o „Grenzschutz”, otrzymany taki obraz

Żołnierz z „Grenzschutz” służy dla żołdu. Często biorąc żołd z góry, już podczas transportu opuszcza pociąg, tworzy bandy, rabuje i kradnie w okolicy. W razie niebezpieczeństwa wstępuje na nowo do poblizkiego oddziału i udaje przez pewien czas patriotę.

O ile transport przychodzi na miejsce przeznaczenia, rozpoczyna „Grenzschutz” swą działalność znośniem się nad ludnością niemiecką i polską. Nie troszczy się o przepływ lub prawa, lecz urząda rewizje i konfiskaty na własną rękę. [O posłuszeństwie wobec przełożonych niema mowy. Nachodzenie kupców i wymuszanie z bronią bezpłatnie towarów jest już przyjętym procederem.

Posterunki, pilnujące dworców, poczty lub gmachów publicznych, okradają ich pieczy powierzono domostwa. Konfiskowane przez Grenzschutz żywność przepada nieraz bez śladu. Nocne błatyki, zakłócenia spokoju nocnego i bezcelowe, alarmujące mieszkańców, strzelaniny są codzienną prawie żołnierską „rozrywką”. Nagabywania wieści po ulicach, prowokacje ludności wszystkich ułicznymi są tak rozpowszechnione, że nie zwraca się już na to uwagi.

O ile Grenzschutz występował ma do akcji z polskim żołnierzem, zauważają jako pierwszy akt bohaterstwa deszerje i oklaganie się. Li tylko finansowe obietnice i przedstawianie liczebnej i materiałnej przewagi nakłonili mogą Grenzschutzowca do obwilożnego posłuszeństwa. Śmierć bohatera „Grenzschutzu”, powiada jeden oficer, kto zpodobnym argumentem zwraca się do podwładnych, narzuca się na obelgi i sponiewieranie...

Powzięte uwagi stanowią mały wyciąg głosów Niemców o ich obrońcach. Kto czyta polskie gazety, uzupełnił sobie może charakterystykę umundurowanych bolszewików pruskich z gwałtów, popełnianych na Polakach. Niemcy w Poznaniu, a w obojbie żyjący pod rządem polskim, nie nachodzeni przez nikogo, wzięli czni być winni polskiemu żołnierzowi, że nie tylko strasze ich mienia i dobytek, lecz chroni ich przed landsmannami, których pięść w równej mierze opuszcza obywateli polski, jak niemiecki.

CIESZYN.

Słyszycie bracia, jak z Cieszyna na ręce włożył nam okowy chce Czech — układów zapomina, niebo porusza gwałty swemi, na naszej ziemi, polskiej ziemi.

Jak dźwięk hordy Czingiz hana, jak ukraińskich zbrojów Tuszcza, na kraj zagony swe wypuszcza. I jęczy ludność mordowana, wrog niiszcy miasta, pał siota, i pada blady strach dokola.

Górników polskich twarde dłonie za broń chwyciły — walczą dzieci, a nam czy inne słońce świeci, czy w sercach malejsza miłość plonie? czy nie podjęliśmy walczyć razem, placąc za gwałt i mord żelazem!

Bracia obudźmy w sobie serce, to polskie serce — tak ofiarne, nadeszły walki dni ciężarne: czyż damy deptać w polewierce honor polaka, kiejnot święty, po ojcach naszych w darze wzięty?

Słyszycie, bracia, trąbka dzwoni, A rubież Polski dogorywa. Ojczyzna wola, kraj nas wyzwaja: Do broni, bracia! hej do broni, niech w całej ziemi brzmiał wołanie: niech cała Polska murem stanie!

PIENIĄDZ to żywność z AMERYKI

a żywność, to koniec paskarstwa, koniec głodu, to spokój w kraju...

SPIESZMY WIĘC KUPIĆ

Polską Pożyczkę Państwową

0509 —

Sprawy polskie.

Komunikat polskiego sztabu generalnego.

Warszawa. Komunikat sztabu generalnego wojska polskiego z dnia 6 b. m.:

Moty: Grupa generała Smigłego-Rydzka. Oddziały ukraińskie gromadzące się w Kolodzieżnie (6 kilometrów na południowy-wschód od Kohla) zostały wyparte przez nasze wojska w kierunku na Holoby.

Galicja Wschodnia: Grupa generała Romera. Oddziały z grupy pułkownika Berbeckiego zdobyły Żużel, zwyciężone broniony przez Ukraińców. Wzięto do niewoli ukraiński sztab 120 jeńców i zdobyto 7 karabinów maszynowych.

Grupa generała Rozwadowskiego: Walka artyleryjska i potyczki patroli.

Szef Sztabu Generalnego.

S z e p t y k i, gen. dyw.

Komunikat poznański.

Z dnia 6 go lutego.

Front północny: Pod Broniewem i Antoniewem utarczki patroli, Florentynowo, Rynarzewo, Zamość i Samokleski zajęły nasze oddziały. Zdobyto kilka kulomiotów i większe zapasy amunicji i przyborów sanitarnych. Z Badzonek, Podstolio i Podalina wyparto Niemców. Zdobyto 2 kulomioty Czarńków, Filipiny i Roske ostrzelaliwa artylerja niemiecka.

Front zachodni: Atak niemiecki na Koino odparto — zupełnie. Pod Zbąszynem działalność artylerji.

Front południowy: Pod Lesznem ostrzelaliwa artylerja niemiecka w dalszym ciągu wale pozs frontem. Strat nie było. Na wschód od Rawicza odnieśliśmy znowno znaczne sukcesy. Zwinięto z dwóch stron front niemiecki, zabierając od północy Konarzewo i Laszozyno, od południa Dębno, Szyszynowo i Sarnowo, dwuskrydłowym atakiem. Zdobyto niewierdzona. Do Zduń nieprzyjacieli wargnął niespodziewanie prawie bez walki. Przejawiają w toku. Pod Kobyl-

łą Górą wzięliśmy cały patrol niemiecki.

Szef sztabu generalnego Rozejm z Niemcami.

Kancelaria przybozowa p. Padarewskiego otrzymała wiadomość, iż pod wpływem Eubenty szwary został w b. zaborze pruskim rozejm wojskowy między Polakami i Niemcami. Niemcy na moxy rozejmu nie mają prawa mieszać się do akcji politycznej Polaków w b. zaborze pruskim.

Amunioja i broń dla Polski.

Od min. spraw wewnętrzych Republiki czesko-słowackiej p. Sychli nadeszedł wczoraj następujący telegram do p. Padarewskiego:

Wobec zawarcia rozejmu między armją polską a czesko-słowacką ni Śląsku rząd czesko-słowacki ożywno pragnieniem ustatkowania Państwa Polakim obrony przed niebezpieczeństwem grożącym od wschodu wydał rozkaz przepuszczenia przez terytorjum czesko-słowackie broni i amunicji przeznaczonych dla Państwa Polskiego.

Za min. sgraw zagranicznych Syochla — min. spraw wewnętrzych 15,000 żołnierzy z Wielkopolski na odsiecz Wilna.

"Kurjer Krakowski" dowiadyuje się że prezydent ministrów uzyskał od Fucha rozkaz, polecający komendzie Ober-Ost przepuszczenie oddziałów wojskowych w liczbie 15 tysięcy żołnierzy z Wielkopolski, którzy mają podążyć na obronę Litwy i odsiecz Wilna.

Żydzi w Wielkopolce uchylają się od wojska.

Z Wielkopolki donoszą: W czasie obywatelstwa się tutaj poboru do wojska doszło do zaburzeń z powodu zupełnego powstrzymania się żydów od stawianictwa.

W sprawie stróżów.

Wyraźniej niż kiedykolwiek dawniej, stał dziś dwa obozy naprzeciw siebie pełne żywej nieufności zważnione wyczekujące walki. Nierówne one. Jeden liczący ogromnie lecz w zasoby ubogi drugi nieliczny, lecz w środkach swych potężny Pierwszy obóz potężny swą liczbą to armia robotników, a więc wszystkich tych którzy swą siłę, zdolność swe tak fizyczne, jak umysłowe za umiówne wynagrodzenie oddają na usługi przedsięwzięciom, pracując za zapłatę.

Nazywamy ich ogólnem mianem robotników; chociaż armija ta składa się z najrozmaitszych elementów. Cechą ich charakterystyczną jest brak zasobów do życia. Własność swojej samodzielnosci, której nie posiadają, jest dla nich fizyczne jak i umysłowe oddają na usługi dla osób innych dla przedsięwzięciom by wzamian za to otrzymać od nich placę.

Dziwna rzecz! Te obozy zważnione przeciw we wspólnej zgodzie znajdują swą tarczę. One razem iść powinny. Jedno uzupełnia drugie i sam korzysta z tego. Każdy nich posiada coś bez czego drugi obyc nie może.

Kapitał sam bez użytkowania nie przynosi korzyści, zdolność i siła do pracy bez kapitału również jest niczem. Jedni więc o drugich zależni, a jednak podderżali wzajemnie wyczekujący walki. Robotnik nieraz stawia swemu pracodawcy żądanie.

I czego on żąda? Czyż żąda także ażeby pracodawca oddał cały swój majątek na tarczę ognia? Bynajmniej! Nie powoduje się ani żądności, ani chęć dzielenia się tem, o pań posiada. On żąda tylko sprawiedliwej placę, upomina się tylko o to co jemu się należy.

Anty sprawiedliwość, ani ludzkość nie pozwalają na to, aby wymagać placę (w tak floski, iżby duch tepla, a pracy spadła) zniszczenia, bez żadnego wynagrodzenia i o minimalną placę.

W celu samobrony stróżów zorganizowany został Związek Stróżów w Częstochowie, mający za zadanie polepszenie ich bytu ekonomicznego społecznego, umysłowego i religijnego na podstawie zasad demokracji chrześcijańskiej.

Jeszcze w maju r. u. starano się o zatwierdzenie ustawy związku stróżów lecz okupcy nie dowierzając, odrzucali zatwierdzenie ustawy. Po opuszczeniu ziem polskich przez okupantów musi założenia związku poczty przybrać konkretne formy.

W dniu 4 grudnia w sali Ogniska Robotniczego zebrał się 400 stróżów m. Częstochowy. Po wyborach zarządu i patrona powzięto do rozuczenia następujące:

- 1) W sprawie mieszkaniowej wydobycie stróżów z nru suterynowych, a żądać mieszkaniową w miejscu najbliższej bramy;
- 2) W sprawie pensji Związek Stróżów w odwrotnym stosunku do pensji czyli im mniejsza jest pensja ten większa ma nastąpić podwyżka; i tak: Stróż z pensją najmniejszą miesięcznie 30 mk. mają otrzymać 150 proc. podwyżki, z pensją 100 mk. 100 proc. podwyżki z pensją od 110 do 200 mk. — 75 proc. od 210 mk. — 50 proc. w części. Ciekawym jest, że w tym czasie, gdy właściciele powinni dopłacać do pensji dodatków miesięcznych, a ten podwojonej był

kategorji: od większych rezerwoarów 40 mk. a od mniejszych 30 mk.

- 3) w sprawie oświetlenia gdzie jest w klatkach schodowych instalacja elektryczna mieszkanca stróża powinno być oświetlane.
- 4) zaleść u gospodarza lub rzędy obłąg demową, nie wchodzącą w zakres stróżostwa;
- 5) w sprawie pomocy lekarskiej zwrócić się do Magistratu z prośbą, aby członkowie Związku mogli korzystać z pomocy lekarskiej w ambulatorjum miejskiem;
- 6) w dni świąteczne zamiatać i polewać ulice do godz. 7 rano, lub w sobotę;
- 7) brama otwarta do godz. 10 i pół wieczorem, po tym czasie obowiązany interesant płacić 20 fenigów;
- 8) narzędzia do pracy obowiązani są dąć właściciele;
- 9) do związku musi należeć każdy stróż;
- 10) zwrócić się do pp. właścicieli, aby szone sądzania przyjęli, zaś do p. komentanta o sankcje prawne, aby za pośrednictwem podwładnych sobie dopinował służnych żądać Związku.

Zadania powyższe dotąd nie zostały spełnione. Władze policyjne uznały za słuszne, aby stróże mieli oświetlenie, narzędzia do pracy i t. p., ale dotąd nie wydały jeszcze obowiązujących postanowienia. Związek stróżów, nie otrzymując konkretnej odpowiedzi na żądania, nie przeciwstawia się stróżom, lecz wiedząc, że doświadczenia czego można żądać, ogłasza swoje warunki, prosząc zainteresowanych, aby w imię sprawiedliwości sprawę ze stróżami polubownie załatwili.

Upiernicze się kamieniczników niema, do prawdy, celu. Ze spokojnego elementu, jakim dotąd byli stróże, niestępliwego wywarza żywiłi radykały, wrogów zarówno gospodarzom jak i lokatorom, którym strójkąjącym odmańcją bąd wszelkiej postugi. Zapewne stróże strajkując nie mają na celu wywołania strajku; ich celem jest polepszenie swego bytu, powiększenie swych korzyści, lecz środki, których używają, mają tę właściwość, że bez strat obęć się nie mogą, tak jak każda wojna, choćby szczęśliwa nie obywa się bez klęsk i strat, co najmniej dla jednej lub dla drugiej strony, a zazwyczaj dla obojgu.

Zasada sprawiedliwości: każdemu, co mu się należy, ono stawne „Sum cuique“ stała się dewizą państw chrześcijańskich — ona też powinna być i regułą dla uszlachetnioną stosunku pomiędzy właścicielami a stróżami. Częstochowa, 8. II. 19. X. S. N.

KRONIKA

— Nabożeństwo na Jaśnej Górze. Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 9 rano zostanie odprawiona przez J. E. ks. Biskupa Krynickiego w Kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej uroczysta Msza św. Konwencka za uproszeniem błogosławieństwa Bożego dla rozpoczynającego swe prace Sejm, jako w dniu jego otwarcia, a o godz. 10 i pół rano zostanie odprawiona w wielkim kościele przez O. Paulinów suma do Ducha św.: w tejże samej intencji.

— Nabożeństwo na Intencję stróżów. Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 7 rano w kościele św. Rodziny zostanie odprawiona Msza św. na intencję Związku stróżów.

PRZEZ ZAKOPCONE SZKIEŁKA

Zaledwie skończyły się wybory do Sejmu ustawodawczego, podczas których mieszkańcy naszego miasta i okolicznej włościanie dali chlubne świadectwo swej polskości, znowu w naszych instytucjach społecznych ujawnia się ożywione krzątanie a powodu nadchodzących wyborów do Rady miejskiej. Mieszkaństwo polskie tym razem wystawione będzie na drugą próbę zgodności swych dążeń i solidarności narodowej. Próba ta będzie tem poważniejsza, że przyjdzie nam stoczyc zwycięską walkę z żywiołem tywardym i socjalistami, którzy zapewne zachęca powetować swą samotną porażkę przy wyborach do Sejmu.

To też podjęta przez Polski klub Mieszkański inicjatywa utworzenia Komitetu przedwyborczego do Rady miejskiej powinna skupić pod sztandarem narodowym wszelkie odłamy polskiego społeczeństwa. Obywatelska działalność klubu wzbudziła je doświadczenia i niezdowolenia kilku zawodowych działaczy społecznych, którzy z każdej strony narodowej pragnęliby uczynić w imię własnej próśności wygodny dla celów osobistych tramk. Nie brak nam, niestety, tego autoramentu warcholów, ale na szczele społeczeństwa nasze zbyt przedko poznaje się na ich „owocnej“ działalności i szczytnych intencjach.

— Rozpoczęcie obrad sejmowych. Dzisiaj, dnia 9 lutego, rozpoczynają się w Warszawie obrady pierwszego Sejmu ustawodawczego. Posłowie okręgu częstochowsko-radmowski: ks. Sędzimir, Moczydłowski, Zagórski, Piekarski, Brodzki i Szydzkowski oraz poseł ziemi Wileńskiej ks. kan. Wróblewski.

— Dzień jejsze zebranie przedwyborcze. Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 7 wieczorem w sali posiedzeń Rady miejskiej, przy ul. Szkolnej Nr. 10, odbędzie się zebranie delegatów wszystkich stowarzyszeń związków i korporacji polskich (po 2 delegatów z każdej instytucji) w celu utworzenia Komitetu przedwyborczego do Rady miejskiej.

Zebranie przedwyborcze członków Polskiego Zjednoczenia Ludowego odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 2 po południu w lokalu Zjednoczenia przy ul. Panny Marii 23.

Na obydwu zebraniach mają być wyłonione komitety przedwyborcze do Rady miejskiej. Sądziemy, że przy wyborach komitetów uczestnicy zebrani nie będą się powođować względami partyjnymi, oddając swój głos na osoby, których działalność społeczna daje dostateczne rękojmisie ich bezinteresownego oddania się na usługę społeczeństwa.

— Wybory do Rady miejskiej. Według ordynacji wyborczej ustanowionej dekretem rządu Morawskiego w dn. 13 grudnia 1918 r. w miastach mających 45 tysięcy mieszkańców skład Rady miejskiej został określony na 34 radnych. W miastach mających od 45 do 100 tysięcy mieszkańców do radu których należy zaliczyć Częstochowę, dodaje się do liczby 34 radnych po 1 na każde rozpoczęte 5 tysięcy mieszkańców po nad 45 tysięcy.

Czynne prawo wyborcze tj. prawo głosowania mają wszyscy obywatele bez różnicy pól, którzy ukończyli 21 lat, posiadają przynależność państwową polską i mieszkają stałe w obrębie gminy miejskiej conajmniej od 6 miesięcy.

Bierne prawo wyborcze posiadają osoby, mające prawo wyborcze czynne 25 lat skończonych i umiejące czytać i pisać po polsku.

Członkami Rady miejskiej nie mogą być płatni urzędnicy miejscy oraz urzędnicy państwowi, funkcyjnarjusze policji i milicji ludowej.

Głosowanie jest tajne i odbywa się na zarządach proporcjonalności.

— Na Lwów i Krasny wschodnie. W dniach najbliższych w teatrze „Paryskim“ odbędzie się przedstawienie głośnej sztuki G. Zapolskiej p. t. „Tamtę“, z którego do-

chód przeznaczony na rzecz „Komitetu Obrony Lwowa i Kresów“ w Częstochowie.

Tak sama sztuka, jak również i cel szlachetny, niewątpliwie ściągają na przedstawienie liczne zastępy publiczności.

— „Wzajemnie zalegu obojniczego“. Dowiadujemy się, że od dnia 12 lutego br. zaciąg ochotniczy do Wojska Polskiego zostaje wstrzymany czasowo w powiatach Częstochowskim i Włoszczowskim.

— Odczyt w „Ognisku Robotniczym“. Dzisiaj w niedzielę o godz. 1 pół po poł. w sali „Ogniska Robotniczego“ p. Sejki wygłosi odczyt, ilustrowany przezręczami, na temat: Z biegiem Wisy Wejście 30 fen.

— Zebranie Związku stróżów. Dzisiaj w niedzielę, o godz. 3 po poł. w sali „Ogniska Robotniczego“ odbędzie się zebranie Związku stróżów.

— Zebranie Stow. lokatorów. Jak nas informują, pierwsze Ogólne Zebranie Stowarzyszenia lokatorów miasta Częstochowy odbędzie się dzisiaj, w niedzielę, 9 lutego o godzinie 8 i pół wieczorem w sali Strazy Ogniowej z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie zebrania; 2) Wybór prezydium i komisji wyborczej; 3) Odczytanie Ustawy; 4) Sprawozdanie tymczasowego Zarządu; 5) Projekt budżetu; 6) Wnioski Zarządu; 7) Wolne wnioski; 8) Wybory Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sadu Rozjemczego.

Wstęp na seję mają tylko członkowie Stowarzyszenia. W myśl par. 15 statutów Ogólne Zebranie jest prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

— Zebranie Patronatu nad żołnierzami polskimi. W niedzielę 8 lutego o godz. 6 po poł. w lokalu Stow. Kupców Polskich odbędzie się zebranie organizacyjne Patronatu nad żołnierzem polskim na pow. Częstochowski pod protektoratem d-ra J. Marczyńskiego.

— Zebranie Zrzeszenia Kobiet. Zarząd Zrzeszenia Kobiet podaje do wiadomości, że dnia 11 lutego we wtorek o 5 po południu, w sali Kinetografu Szkolnego (ulica Szkolna) odbędzie się nadzwyczajne zebranie wszystkich członkiń Zrzeszenia, które proszone są o jak najliczniejszą przybyłość.

— Zebranie orszadzi szwabskich. Dzisiaj w niedzielę dnia 9-go lutego odbędzie się zebranie orszadzi szwabskich na ulicy Kościuszki 1. 16 u p. B. Wójcika o godz. 3 ej po poł.

— Zebranie pracowników b. kolei Herbakiej. Dzisiaj, w niedzielę dnia 8 lutego o 4 pp. odbędzie się ogólne zebranie członków kolejarzy b. t. Herbko - Kieleckiej na St. Stradom. Zarząd uprasza pp. kolejarzy o jaknajliczniejszą przybyłość.

— Odwołane zebranie. Zapowiadane na pątek zebranie Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym nie odbyło się, z powodu braku quo-

rum. Termin następnego zebrania wyznaczony został na poniedziałek, dnia 10 b. m. na godz. 8 wiecz.

Zaproszenia ponownie rozsyłane nie będą.

— Przedstawienie w Stow. Rzemieślniczo-Przemysłowem. Dzisiaj, w dniu 9 lutego r. b. w sali Stow. Rzemieślniczo-Przemysłowego, I Aleja Nr. 9, odbędzie się przedstawienie amatorskie. Odegrana zostanie tragikomedia G. Zapolskiej w 3-ach p. t. „Moralność Pani Dulskiej“. Na zakończenie tańce pod kierunkiem p. Kosteckiego. Początek o godzinie 7 wieczór. Wejście dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

— Wieczór muzyczny-wokalny. Dzisiaj, w niedzielę, dnia 9 lutego w sali stow. społ. „Kruszczyk“ (Stradomska 6) odbędzie się Wieczór na program którego złożą się: Odczyt o Krzyżakach z przezręczami wygłosil pan Kozan, deklamacja i monolog, dwie sztuczki „Ciotka na wydaniu“ i „Ostatnie dwa ruble“ które odtworzy Kółko miłośników sceny. Początek o godz. 8 wieczorem. Bilety do nabycia przy wejściu na salę. W antrakcie przegrywać będzie orkiestra własna.

— Polska pożyczka państwowa. W celu zainteresowania szerszych sfer naszego społeczeństwa polską pożyczką państwową i powiększenia liczby jej nabywców, w dniach najbliższych zapisy na pożyczkę będą uskuteczniały za pomocą podpisywania deklaracji.

Podpisujący deklarację zobowiązują się w ciągu 8-eh dni wpłacić odpowiednią sumę do jednej z instytucji finansowych, przyjmujących zapisy na polską pożyczkę państwową.

Zapisy na pożyczkę w Częstochowie napiływają w dość obfitej liczbie, ale niestety, na bardzo nieznaczne sumy.

— Ze zjazdu delegatów kółek rolniczych.

W ub. czwartek, o godz. 10 i pół, rozpoczęło się roczne zebranie delegatów kółek rolniczych Okręgu Częstochowskiego. Obecni byli przedstawiciele 16 kółek rolniczych, na ogólną liczbę 19. Licznie było reprezentowane ziemiaństwo. Przybyło również bardzo wiele kobiet. Przewodniczył zebraniu ks. Sędzimir z Kamienicy Polskiej.

Po zagajeniu obrad przed przewodniczącym Związku ks. Sędzimirem i uroczystu pamięć zmarłych członków Związku s. p. G. Kondra i K. Ryziaka, gospodarzy matorolnych, ks. Sędzimir przedstawił sprawozdanie z prac Zarządu.

Instruktor, p. Moczydłowski odczytał sprawozdanie kasowe i streścił pracę Instruktoratu kółek rolniczych.

O pracy kół gospodw większych mówił p. Moczydłowski. Podczas dyskusji poruszało wszelkie bolączki pracy kółkowej na wsi.

Wyroznialo się przemowienie instruktora Centralnego Związku Kółek rolniczych w Warszawie, p. Biernackiego, który w dłuższym referacie wskazał na konieczność ujęcia hanteru w nasze ręce. Uchwaliłono składek, jako minimum w kwocie 8-ciu marek od osoby na rok.

W końcu odbyły się wybory. Zostali powołani do zarządu: ks. Sędzimir, Brodzki, Kreczmar Ryszard, Szulc, Tajchman, Kmiec, ks. G. Dobosz. Zastępcy: Fokowicz, Bardziński, Synowski.

Do komisji rewizyjnej weszli: Wagner, Cygański, hr. Raczynski

Oplakany stan aprowizacji miasta, według wszelkiego prawdopodobieństwa ulegnie wkrótce zmianie, oczywiście zmianie pomyślniej, oowiem zmiana ca gorzej jest wprost niemożliwa. Jeszcze kilka dni cierałi wócl — a nadejdą produkty amerykańskie, które już są w drodze do Polski: przed miesiącem czytaliśmy, że okręty z żywnością przybyły do Gdańska, tydzień temu znajdowały się w Rotterdamie, a obecnie ostatnie depesze głoszą, że okręty z żywnością dla Polski opuściły już port New York.

Co prawda z wiadomości powyższych trudno się zorientować, czy żywność idzie z Polski do Ameryki, czy też z Ameryki do Polski, ale mniejsza o ten drobiazg, do zaspo kolenia ludzkiej oiekawości wystarczą wiadomości, że żywność amerykańska jest w drodze.

W ostatnim tygodniu miasto nasze spotkała wielka niespodzianka: przybył do Deputacji całe 6 wagonów cukru, a co ważniejsza z powyższego transportu ani nawet pół wagonu nie będzie sprzedane cukiernikom, którzy podobno wagon nabyty przed tygodniem zdążyli już całkowicie zużyć na własne i klientelne potrzeby. Po myśleć tylko, co za niesprawiedliwość — nawet cukiernik pozhawiony jest dziś dostatecznej ilości cukru. Taki stan aprowizacji zakrawa na złowhy figiel, albo na formalny zamach na stan onkierniczy. Cukiernik bez cukru, mojem zdaniem, traci zupełnie

podstawę istnienia, podobnie, jak straciłaby rację bytu Deputacja tywnościowa, gdyby w sklepach detalicznych Nr. Nr. 1, 2, 3 i t. d zabra kto cykorji i proszku do prania.

Mamy więc dzięki Bogu, cukier wydawany tymczasem na zalegie karty, karty na ostatni okres dwutygodniowy realizowane będą dopiero po pewnym okresie czasu, a to zapewne dlatego, iżby przywykła do stałej głodówki ludność od nadmiaru słodochy nie rozchorowała się na cukrową chorobę.

Na domiar powojennych dostatków w ostatnim czasie przybyły do Częstochowy większe tranSPORTY nafty galicyjskiej. Sprzedawana jest po 1 mk. za litr w sklepach Deputacji na kartki, a w sklepach „Jedności“ bez kartek. Wobec nadzwyczajnej niskiej ceny na ów światłodajny eliksir, sprzedawany do niedawna po 16 mk. za kwartę, oświetlenie elektryczne dla wielu osób okazało się wynalazkiem zła niepraktycznym. Oświetlenie naftowe posiada bowiem tę wyższość, że tanie przepieły policyjne nie zabraniają używania lampy po godz. 11 wieczorem, żaden urzędnik nie przychodzi 3 razy tygodniowo w celach kontroli i każdy, kto posiada dostateczną ilość nafty, może palić nawet lampę 50 cto knotowa, a nadomiar salet oświetlenie naftowe będzie się kalkulować bez porównania taniej, niż elektryczne.

Z wypadków chwili zanotować należy przykre zajście, jakie miał jeden

z obywateli Stradomia p. Józef Cichoń, który w sążnistym liście wy-stosowanym do Redakcji naszego piśmie, pisze:

„Idąc rano o godz. 5 min. 80 do fabryki Raków usłyszałem pierwszy strzał karabinowy, a zarazem głos wołający: „pójdź tu“, więc myśląc, że to na psa wzięta miloja, stojącąca posterunkach, obraziłem się poza siebie, ale nie widząc było ani psa, ani drugiego człowieka. Idę dalej, nie zwracając na to uwagi, w tem słyszę strzał drugi i znowu wołanie: „pójdź tu!“ Przysztając patrząc badawczo, co się to znaczy, do kogo się to odnosi, wtem słyszę po raz trzeci „pójdź tu!“ i zauważyłem zbliżających się do mnie dwóch żołnierzy. Kiedy doszli do mnie, wołają ja mówię: „Panowie dzisiaj jest obojętne nietykalna, przecież ja nie jestem psam, żeby panowie wołali na mnie „pójdź tu“. Wtem jeden się odzywa: „Cicho“, bo kula w łeb i trup na miejscu!“ Ja się odzywam: „Bij pan, jeżeli masz za coś“ a on odpowiada: „Co za bolszewiki!“ i kasal mi łec razem z nimi na Stradom.“

Użytek z powyższego listu przytoczamy jako próbkę barwnej oplotowości stylu, nie przypuszczam bowiem ani na chwilę, iżby polewy żołnierze lub sandarmi w tak brutalny sposób traktowali przechodniów, bez dostatecznej ku temu przyczyny.

Zebraenie Klubu Mieszczanckiego. Dzisiaj, w niedziale, d. 9 b. m., o g. 3 i pol. popol., w sali Rady Miejskiej, odbedzie sie ogolne zebraenie czlonkow Polskiego Klubu Mieszczanckiego.

Z teatru „Paryskiego“. Kino-teatr „Paryski“ demonstruje niezwykly pod kazdym wzgledem dramat p. t. „Tysiac i jedna kobieta“, wielce wzruszajacy dramat zyciowy w 6 ciu wielkich czesciach. Sceny nadzwyczaj efektowne, przytem swietna gra artystow i wspaniala wystawa, czynia obraz ten nadzwyczaj zajmujacy.

Z „Odeonu“. Jednym z najbardziej zajmujacych obrazow, jakie ukazaly sie w sezonie zimowym, jest bezprzeznienie demonstrowany obecnie w „Odeonie“ „Płodnosć“, dramat na tle erotycznym inscenizowany przez czlonka akademii francuskiej Eugénusa Briéxa. Role glowne w dramacie tym odtwarzaja Hanna Ralph i Joe Jannings.

Z urzedu posrednictwa pracy. Z Panswiewego urzedu posrednictwa pracy otrzymalismy nastepujace dane, dotyczace dostarczenia pracy bezrobotnym.

W okresie sprawozdawczym za miesiac styczen otrzymal, zajecie w Czestochowie przy robotach miejskich ziemnych — 324 osoby, w Katowice — 52, w Bieszenie przy powiatowych robotach ziemnych — 84. W okolicznych lesniowach przy karczowaniu lasow — 22. W Czestochowie przy robotach koczowniczych — ekspozytory budowlani 10, przy robotach domowych — 7. Procz tego 1 uczyciel i ozrodnik.

Wielu zostalo zatrudnionych w innych miejscach. Ogolem otrzymalo prace 703 osoby.

Od dnia 5 grudnia do 1 lutego biuro zarejestrowalo 15 05 bezrobotnych.

Kozajenie gorzelnio. Energiyczna czalalnosc organow bezpieczenstwa publicznego w kierunku wysledenia producentow spirytusu daje swietne wyniki.

W ub. czwartek, o godz 12 w pol., sierzant policji, p. Henschel wykryl na Zawodziu gorzelnio, prowadzona na wielka skale przez 3 tydow, Skonfiskowano przeszlo 30 litrow spirytusu gotowego i wiele materialu surowego, jak mase, drozdz i t. p.

„Pozkodowani“ pedzili spirytus jeszcze za okupacji niemieckiej, stale zmieniajac miejsce fabrykacji. Ostatnio znaleził wygodne „locum“ na Zawodziu, skad juz nie uszli czu-nosci policji.

Revizje u paskarzy. — W dniu 6 b. m. Milicja Ludowa na Nowym Ryku nr. 13 wyco byla z róznych kryjok 19 sztuk materialu osagu i barbach, minimum 800 arszynow, grzebni celulozowych — 830 tuzinow, i skrzynie róznych przedmiotow galateryjnych, i skrzynie herbaty i wódki okolo 100 kwart.

Tegoz dnia na przejezdzie kolejowym zabrano 46 funtow skór na podszwy, które sa wlasnoscia Murycy Magera. Rowniez taka sama skóre znaleziono w prywatnym mieszkaniu Renhauza (I Al. nr. 10).

Wzlyto 80 funt cukru u Gottieba (Ogrodowa 12). Starozumowi, fabrykujacemu wspólnie ze swym bratem mydlo, odebrano 30 funt. lozu.

ZAPROSZENIE. Na organizacyjnym zebraniu w dniu 6 b. m. urzadzonym przez Polski Klub Mieszczanski postanowiono utworzyc Komitet przedwyborczy do Rady Miejskiej. W tym celu Rada Polsk. Kl. Miesz. zaprasza wszystkie stowarzyszenia, zwiazki, korporacje i cechy o delegowanie po 2 przedstawicieli. Zebranie odbedzie sie w sali posiedziez Rady Miejskiej, przy ul. Szkolnej 10 w niedziale dnia 9 b. m. o godzinie 7 wieczorem. 0539—

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! W nr. 27 „Gazety Czestochowskiej“ umieszczono list w którym p. J. Dębicki w sposob brutalny i bezsensowny potepia w czambuł cale drobne kupiectwo chrześcijańskie, nazywajac sklepikarzy paskarzami i to najniebezpieczniejszym!

Otoz Sekcja drobnych kupcow przy Stow. Kupcow Polskich, wzywam p. J. Dębickiego, aby wkalal i udowodnil paskarstwo chocby jednemu z naszych czlonkow, a my takiego ze swego grona z pewnościa wykluczmy.

Jeżeli p. D. tego nie uczynil to za wyrzadzona nam obejga jako ogolowi drob. kupcow chrześ. stawiamy p. Dębickiego pod sad opinii publicznej i bedziemy nwalali go, nie za czlowieka honoru, lecz za szarlatana i polwarowca, z którym dysputowac nie warto.

Za Sekcje Drob. Kup. Chr. przy Stow. Kup. Polskich
M. Misierowski.

Szanowny Panie Redaktorze! Prosimy o umieszczenie tych kilku slow sprostowania i protestu zarazem w sprawie wtorkowego zebrania rob. nikow warsztatow zakladow automobilowych „Czestochowlanki“ stwierdzamy, ze delegaci warsztatow zebrania tego nie zwalrywali. Mamy wiec tu do czynienia z podszywaniami, pod miano delegatow jednoscie niepoważanych i nieodpowiedzialnych.

Delegaci warsztatow automobilowych „Czestochowlanki“.
J. Ligienza, A. Redlich.
Czestochowa, 6 lutego 1919 r.

Z kraju.
□ **Zamach samobójczy w Ministerstwie Skarbu.** Z Warszawy donosza Roman Dziedziicki, naczelnik wydzialu kasowego, w lokalu ministerstwa Skarbu w przystepie rozstroju nerwowego ugadul sie nozem w brzuch, poczem wyskoczył z poczekalni z okna 1-go pietra na podworze, zlamal lewa reke i potluczil brzuch.

□ **Tragiczna smierc artysty.** Z Wilna donosza: Ofiara obrony Wilna padl art.—rzeźbiarz Antoni Wivulski, tworca pomnika grunwaldzkiego, kaplicy sztydrowskiej, pomnika Kościuszki u św. Jana, Trzech Krzyzy na górze, a ostatnio kościola Serca Jezusowego, obrzymlony, w genialnym natchaeniu poczętego dzieła, które zostało zaledwie zaczęte.

Artysta ju slabych plucach stal na warcie z karabinem omerajac sie napomow, by sie nie narazal, zniebiednietmu skautowi oddal kurtke i zapalenie plac zabilo go w kilka dni. Wilno tłumnie zegnalo wielkiego artyste i najczystsza, najszlachetniejsza dusze czlowieka, co zyl sztuka, oderwany od swiata, sie ktorego gorace serce zaprzagnelo dat swiadcetwo mil sci dla ukochanej Litwy i ulubionego Ailina

Humor i Satyra.

Wie zrozumial.
— Dzień dobry mój drogi, czy masz przy sobie 10 marek?

— Nie mam przy sobie.

— A w domu?

— Dziękuję, w domu wszyscy zdrowi, dozenia.

W sklepie.
— Proszę o ślubny welon.
— Służę pani, ten jest w doskonałym gatunku, może go pani śmiało kilka razy użyć.

Autentyczne.
W hotelu „Bristol“ pokoju p. Paderewskiego pilnuje warta, złożona z dwóch żołnierzy.

— „Chcialibyśmy postać trochę wędlin dla żołnierzy — zwraca się jedna z pan, do stojąca opiekunka żołnierzy, do stojącego wartownika. — Może pan nam powie, który pulk jest najlepszy?”

— „Jeśli chodzi o zjedzenie wędlin, to lepszego, jak nasz, nie znajdzie pani“ — odpowiada z całą powagą żołnierz.

Ustanie wiadomości.

Strajk jednodniowy.

Wczoraj na mocy uchwały Rady Delegatów Robotniczych m. st. Warszawy opieszony został strajk powszechny jednodniowy, jako protest przeciw oderwaniu Śląska Cieszyńskiego.

Według oświadczenia, umieszczonego w „Robotniku“ strajk ten miał być jednocześnie protestem przeciw polityce rządu w Paderewskiego.

Na mocy tej uchwały wczorajm jeszoze d. 6 b. m. przerwaną pracę w drukarniach.

Nad ranem stanęła elektrownia, a tramwaje nie wyszły z remiz.

Jednakże wobec wydania przez komisarza nadzwyczajnego p. Anusza rozporządzenia, zakazującego strajku w instytucjach użyteczności publicznej, już około 9 zrana elektrownia ruszyła, jeszoze wczesniej wznowily pracę drukarnie.

Dr. J. Marczewski
CHOROBY OCZU
10-11 rano 2 1/2-4 po poł.
Piętna 18.

„Manicure“
robi ładnie i prędko
Helena
II Aleja 11.
godz. przyjść od 2 do 7 p. p.

MINISTERSTWO PRZEMYSŁU i HANDLU
Wydział Surowców
Oddział Włókienniczy.

Wydział Surowców Wojennych zbiera dane, jakie towary włókniste i w jakich ilościach mogłoby mieć do dyspozycji Ministerstwo Przemysłu i Handlu na cele handlu wymiennego między Polską a Ukrainą i Republiką Dońską.

Z tego względu Wydział Surowców zwraca się do pp. przemysłowców, kupców i osób prywatnych o deklarowanie towarów, któreby zechcieli przeznaczyć na wywóz.

Zgłaszac może pojedynczo, jak również i grupami większe ilości towarów jednakowych lub pokrewnych.

W deklaracjach należy wyszczególnić gatunek towaru, ilość i cenę, możliwie z dołączeniem prób.

Od wywozu wyłączone będą przedmioty najpierwszej potrzeby, jak tańsze tkaniny wełniane, bawełniane i lniane, tańsza konfekcja, bielizna i obuwie

Deklarowanie nie jest obowiązkowe, powinno być jednak skutecznione do 15 lutego r. b., pod adresem
Wydz. Surowców Wojennych, Warszawa, Bielańska 10.

Teatr „Paryski“ w Czwartek 13 Lutego r. b.

JEDYNY WIELKI KONCERT
Znakomitych artystów Warszawskich

Helena Bellari Śpiewaczka Koloratura scen włoskich artystyka Opery Warszawskiej (śpiew)

prof. Henryk Melcer kompozytor i pianista (fortepian)

Maria Szrajberówna laureatka Konserwatorium w Warszawie (skrzypce)

0505— **prof. L. URSTEIN** (akompanjament).

Bliszy wcześniej do nabycia w Cukierni Jackowskiego, — Blizsze szczegóły w programach.

Ważność kuponów.

Od 10 Lutego obowiązują kupony:
Karty Zwykłościowej serii „G“
or 15 2 pudełka zapalek za 25 fen.
14 1/2 f. kaszy perł. lub jęcz. 60 fen.
karty rodzinnej serii „E“.
XVI pół korcia węgla za 6 Mk. 60 fenigów
XVII i korzec węgla grubego i kostka za 13 Mk. 60 fenigów
XVIII i korzec orzech I za 12 Mk. 60 fenig.
II 12 Mk.
XIX 1 funt cykorjii za 1.20 fenigów

bez kartek w dowolnej ilości.

Masła 1 funt Mk. 10,
kawa słodowa 1 funt mk. 2.40 fen
palona 1 funt 70 fen
powidła śliwkowe 1 f. po Mk 2.
proszku mydlanego 1 f. l. 90 fen.
herbaty 1 funt. za 1 mk 50 f.
śliwki, gruski i jabłka 1 funt za 3 mk.
drzewa sosnowego w kawałkach 1 pud mk.2.10
drzewa pieńkowego 1 2 m., 30 f. za pud
— brzozone i dębowe rżnięte 1 p 250
— brzozone w szczapach 1 pud 2 mk.
Marchew Czerwona 1 funt. 07 fen.
Brakiew zółta 1 funt. 07 fen.
mydłała toaletowa 1 szt. Mk. 1.40 fen

Farbka do bielizny
„Parafin“ w pudełk. blasz. po 40 i 60 fen.
w torebkach po 30 fen.
„Indigo“ paczki większe po 60 i 40 fen.

Sól.
W sklepach Stow. „Jedność“ jest do nabycia sól dodatkowa, po 2 f. na rodzinę, na kupon XI karty rodzinnej w cenie 25 fen. za 1 funt.

Miejscza
DEPUTACJA ZYWNOSCIOWA
w Czestochowie.

Rada Polskiego Klubu Mieszczanckiego
zaprasza członków na ogólne zebranie majace się odbyć w niedziale dnia 9 Stycznia 1919 roku o godz. 3 po poł. w Sali—Rady Miejskiej Szkolna 10.

ZAKŁAD MECHANICZNY
Pawła Malczaka
w Czestochowie ul. P. Marji 39.
Zakład wyłacznie urzadzony jest na reperacje broni wszystkich systemow jak rowniez precyzyjnej galanterji Wykonanie solidne z gwarancją.

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje codziennie od 9-11, 1-3 panis, 3-6 wiecz.
w Czestochowie, ul. Piętna 5.
1-sze pietro. 754—

ZAWIADOMIENIE
Chrześcijańska pracownia gorami pod firmą
„JÓZEFA“
przeniesioną została od 1-go lipca z ulicy Szkolnej na ul. P. Marji. Nr. 54 dom p. Dębickiej

Stanisław Rumszewicz
adwokat przyślęgły
w Czestochowie ul. Piętna 7.
(I. pietro front obok Sgdu Pol. II Okr.
Przyjmuje od 2-ej do 5 południu z wyjątkiem niedziel i świąt.

REMIZA WARSZAWSKA
Kantor Przewozowy
I. KOSSOWSKIEGO
przeniesiony został z ulicy Kościuszki 41 na ulicę św. Stanisława Nr. 5 (róg Kościuszki) do domu własnego.

Dom z ogrodem i inne do sprzedania o-bok kościoła, punkt handlowy, w Czestochowie, cena przystępna. Wład. Czestochowa III Aleja 50 skąd mebl, tamże pośredniczy we wszelkich kupach i sprzedazy

Prosimy o uregulowanie prenumeraty

Polska Krajowa Loteria Klasyczna
R. G. O.
Losy do nabycia w Kolekcje u **K. Krakowieckiego**
ul. Panny Marji 24.
Zapisujecie się do **Wojska Polskiego.**

